Nr. 125. Sroda, 6 Czerwca 1923 r. ...3.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza **600 Mp.** | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73) | Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Trudny problem.

Lwów, 5. czerwca.

Są usiłowania, aby zmiany, jakie w ostatnich dniach dokonały się na dwóch naczelnych stanowiskach naszej armji, sprowadzić do faktów wagi podrzędniejszej, do czegoś, co nie wiele różni się od nagłego wakansu dowódcy pierwszego lepszego O. K. Usiłowania te z pewnością nie są wynikiem przekonania szczerego: w naszem Państwie i w obecnej chwili takie funkcje, jak Ministra spraw wojskowych i szefa sztabu generalnego doniosłością swą daleko wybiegają ponad niejedną cywilną tekę ministerjalną.

Nie jest to istotnie problem łatwy. Niedocenianiem sprawy jest łączenie jej z jakiemiś kombinacjami w łonie Rządu, błędem szkodliwym jest kojarzenie jej z zagadnieniami natury politycznej, a jeszcze gorzej — partyjnej. Jest to bowiem problem państwowy, wielka składowa bytu Państwa. I tylko pod tym kątem wolno rzecz rozpatrywać.

Po wycofaniu się marsz. Piłsudskiego i gen. Sosnkowskiego tu i ówdzie zaznaczył się jakby niepokój. „Polska Zbrojna" w swym artykule „Armja bez wodza" dała bardzo mocny, choć hamowany wyraz tym obawom. A nie należy łudzić się, że niepokoją się tylko ci, którzy dziś czują się ideowo osieroceni. Nie trzeba również potępiać tej troski, ani uważać jej za objaw nieufności w stosunku do twórców procesu, pociągającego za sobą dymisje obu pierwszych żołnierzy. Motywy polityczne tu najmniej wchodzą w grę i — jeśli gdzieś są, najmniej nas interesują. To trzeba uwzględnić natomiast: usunął się człowiek, który przejdzie do dziejów jako twórca armji polskiej, jako jej wódz i dobry duch, jako jej moralny fundament. I usunął się człowiek drugi, który od kolebki stał nad naszą siłą zbrojną, jej świetny organizator i znawca. Im obu tę zasługę przyznał marszałek Foch, którego nie sposób posądzić o nieznajomość rzeczy, albo też o chęć schlebiania komukolwiek, czy dokuczenia.

Dlatego, gdy odeszli, powstała próżnia, a stroskane oko, daremnie szuka równych następców. Są talenta, są sławy, ale niema człowieka, do którego czułoby się to zaufanie, jakie mieli tamci, którzyby posiadali ten zasób zasług i doświadczeń, co oni.

W tem miejscu wyłania się zagadnienie fachowości w armji. Bo na pociechę rzuca się dziś takie zdanie: odeszli niefachowcy, przyjdą fachowcy. To znaczy zapewne, że będzie jeszcze lepiej. Ale to nie jest takie proste. Po doświadczeniach wielkiej wojny nimb „fachowości" rozwiał się szkaradnie: zwyczajnie najgorzej — najtęższych „fachowców", a ci wygrywali, którzy potrafili odrzucić balast bezużytecznych — wobec wciąż zmiennych zasad walki — wiadomości i z elastycznością podziwu godną dostosować się do nowych warunków. Zwykle działo się to bez współudziału starych kanonów sztuki wojennej, a często wbrew nim.

Kto jest dziś w Polsce fachowcem wojskowym? Nazywa się tak chyba tych, którzy pokończyli rozmaite akademje wojenne państw zaborczych, bo fachowców własnego chowu, dojrzałych do piastowania najodpowiedzialniejszych stanowisk w armji, jeszcze nie mamy. A niech-że ktokolwiek z tych sztabowców starej szkoły powie, co zużytkować może **dzisiaj** z tego, co nabył przed wielką wojną?

Wobec niesłychanej, wręcz rewolucji w sztuce wojennej, rewolucji, która wciąż trwa, wygrywa ten, kto posiadł intuicję, kto ma umysł twórczy, organizacyjny i zdolność doścignania błyskawicznych zmian. A to nie jest „fachowość". To coś trudniejszego, coś, czego z książek nie uczą. Z tem przychodzi się na świat, a reszty dokonuje twarda praktyka życiowa.

Więc pociecha z pozyskania „fachowców" na oba opróżnione stanowiska nie jest żadną pociechą. Tęgich, umiejętnych żołnierzy w Polsce nie brak, ale brak jest tych, którzy właśnie co odeszli, owych niby to „niefachowych".

Stoi nie tylko armja, ale i Państwo, przed trudnością, której należyte ocenienie jest konieczne. A ryzyko jest tem większe, że opłakane owcce omyłki wyjść mogą na jaw dopiero wtedy, gdy przyjdzie ją opłacać krwią i klęskami.

Książę Mikołaj Mikołajewicz a plany monarchistów rosyjskich.

Zdementowanie pogłosek. — Książę Mikołaj Mikołajewicz czeka na „otwarte i tłumne oświadczenie się swego narodu".

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.")

Paryż, 4. czerwca.

Monarchiści rosyjscy rozwinęli intenzywną działalność, aby skonsolidować się i postawić na czele swego rządu ks. Mikołaja Mikołajewicza. Przedstawiciele armji gen. Wrangla oświadczyli swą zgodę na powyższy projekt. **W kołach monarchistycznych twierdzą, że monarchiści uznają obecne granice Rosji z sąsiedniemi państwami.**

Pogranicze polsko-sow., 4. czerwca.

(P) W ostatnich dniach cały szereg dzienników podaje wiadomości o rzekomych przygotowaniach monarchistów rosyjskich do nowej zbrojnej interwencji w celu obalenia rządu sowieckiego. Przytem, jak głoszą te wiadomości, wyższe dowództwo oraz kierownictwo całą tą akcją ma objąć wielki książę Mikołaj Mikołajewicz. Ostatnio jednak ukazało się oświadczenie księcia Mikołajewicza, iż **udziału w całym tym ruchu nie bierze, na czele żadnej zjednoczonej organizacji monarchistycznej nie stoi i wogóle nadal pozostaje zdala od czynnej działalności politycznej...** Znamienne jest również oświadczenie ks. Mikołaja Mikołajewicza, iż **„gotów jest do pracy na rzecz swej ojczyzny jednak dopiero wówczas, gdy naród rosyjski otwarcie a tłumnie do tej ciężkiej misji go powoła"...**

Trudności w obsadzeniu naczel. stanowisk w armji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. czerwca.

Jak słychać, prezydent Witos odwiedził w niedzielę gen. Sikorskiego i namawiał go gorąco, aby objął tekę Ministra spraw wojskowych. Gen. Sikorski stanowczo temu odmówił.

Ponadto donoszą z Warszawy: **Mimo usilnych starań, stanowisko Ministra spraw wojskowych i szefa sztabu gen. pozostaje nadal nieobsadzone. Odnośne propozycje, stawiane kolejno generałom: Szeptyckiemu, Raszewskiemu i Stanisławowi Hallerowi nie przyniosły pożądanego rezultatu.**

Secesja ze „Związku Lud. Narodowego".

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (M). Mówią tu, że **prezes związku Ziemian p. Jan Stecki zgłosił pisemnie swe wystąpienie ze Związku ludowo-narodowego. Secesja ta pozostaje w związku z tym punktem paktu prawicy z Piastem, który odnosi się do reformy rolnej.**

Nowa ustawa komasacyjna.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 4. czerwca.

Nowa ustawa komasacyjna, rozpatrywana obecnie przez Sejm, przewiduje dawanie gruntów z urzędu odrazu na wielkim obszarze. Przewiduje również pomoc państwową dla spalonych gospodarstw w postaci kredytów długoterminowych.

Swiatoburcze plany.

Odpowiedź sowietów na niepowodzenia dyplomatyczne. — Postanowienia tajnej konferencji rządów S. S. S. R. w Moskwie. — Macki spisku i propagandy. — Planowany cios w potęgę Wielkiej Brytanji. — Potrzebna czujność Europy.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Pogranicze polsko-sow., 3. czerwca.

(Iks) Szereg niepowodzeń dyplomatycznych sowietów, a zwłaszcza fiasko moskiewskich zabiegów w Lozannie, skłoniły władze sowieckie do omówienia planu działania na przyszłość. W tym celu w drugiej połowie ub. miesiąca zwołano do Moskwy **nadzwyczajną poufną konferencję** wybitnych przedstawicieli rządów S. S. S. R. (Sojuz sowieckich socjalistycznych republik). Na konferencję przybyli między innymi przedstawiciele Chiwy i Buchary z Szach-Ruch-Mirzą na czele.

Na konferencji poddano obszernej dyskusji i rewizji dotychczasowy **plan roboty wywrotowej w krajach bliskiego i dalekiego Wschodu.**

W wyniku konferencji postanowiono: 1) Prowadzić w **Małej Azji** i Persji, jako krajach mało podatnych dla jawnej propagandy komunistycznej, — **poufną akcję propagandy wywrotowej.** Celem tej akcji: **podcięcie** wpływu i znaczenia rządu Angory. 2) **Wzmocnić rewolucyjną propagandę w Afganistanie, Indjach, Egipcie i Mongolji.**

Dla przeprowadzenia tej akcji utworzono na wniosek komisarza propagandy, Stiekłowa **specjalny komisarjat.** Organ ten rozpoczyna robotę w Bucharze i przystąpił do organizowania kadr wyszkolonych agitatorów w Turkiestanie. Tam też utworzono **osobny komisarjat prasowy, do którego wprowadzono wyszkolonych kursantów z Moskwy.** Jednem z zadań tego komisarjatu z siedzibą w Bucharze jest **wznowienie i wzmocnienie akcji rewolucyjnej w Arabji i Afryce.**

Na wspomnianej konferencji postanowiono również **ulepszyć komunikację kolejową i lotniczą z Irkuckiem dla wzmocnienia roboty bolszewickiej w Mongolji.** W związku z tem powołano do Moskwy dla omówienia planu roboty wszystkich „znawców" stosunków w Korei, Mandżurji i Mongolji oraz **szereg b. instruktorów niemieckich, pracują-**

cych w czasie wojny światowej z **ramienia** Niemiec w Turcji i Egipcie.

Z **Krasnodaru, Rostowa i Nowo-Czerkaska** przybyło wielu **kursantów do Buchary, skąd udadzą się do Hindostanu.**

W szeregach kursantów znajduje się również wielu wywrotowców, pochodzących z krajów europejskich. **Ci ostatni,** zaopatrzeni **w wielkie sumy pieniężne i kosztowności, będą lub zostali już wysłani do Bejrutu, Jerozolimy i Kairo.** Równocześnie przemyca się do Afryki **środki wybuchowe. Dostawa odbywa się obecnie przez zatokę Adeńską do Egiptu, skąd Nilem dostają się te transporty w głąb Afryki.**

Materjały wybuchowe wysyłają również władze sowjeckie **dla swych placówek w zachodniej Europie.** Do tego celu używa się flot handlowych.

Bliższe szczegóły tego nowego światoburczego planu sowjetów nie są mi na razie znane, wiadomo jednak, że najbliższym celem wznowionej akcji jest **wybuch powstania antyangielskiego w kolonjach angielskich i w krajach podlegających wpływom Wielkiej Brytanji.**

W świetle tych zamiarów powinna stać się zrozumiałą obecna taktyka sowietów wszczynania **pozornych układów** z Anglją, Japonją, Chinami itd. **Za kulisami** zaś tych pozornych ustępstw kryje się **cały kunsztownie opracowany aparat sowieckiej propagandy wywrotowej.**

Czy Europa, a zwłaszcza Anglja **da** się raz jeszcze złapać na lep **obłudy** moskiewskiej, przyszłość okaże. Rozum stanu jednak i wzgląd na zagrożoną cywilizację europejską nakazuje **jak największą czujność wobec sowieckiego rezerwoaru rewolucyjnych zarazków,** gotujących **śmierć** współczesnemu układowi stosunków w Europie i świecie.

Obrady w Lozannie

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Lozanna, 4. czerwca.

Wczoraj rozpoczęły się obrady komisji rozbrojeniowej w sprawie wzajemnych gwarancji i nad wnioskiem delegata francuskiego o wzajemnej pomocy państw. W obradach tej komisji bierze udział Sir Robert Cecil jako przedstawiciel Anglji. Bułgarski przedstawiciel zawiadomił konferencję, że układ graniczny grecko-turecki nie może w żadnym razie przesądzać bułgarskich pretensji o dostęp do morza Egejskiego.

Ze spraw ruskich.

Po walnem zgromadzeniu Tow. im. Kaczkowskiego. — Losy emigracji ukraińskiej. — Polityka targów. — Apatja wśród włościan ruskich. — Strach przed parcelacją a pociecha dla chłopów. — O powrót dr. Trylowskiego

Lwów, 5. czerwca.

(W.) Narady towarzystwa im. Kaczkowskiego zakończyły się kompromisem. Czerwoni zrezygnowali z pierwotnych planów reorganizacji towarzystwa przy wyborach jednak uzyskali większość, a na **prezesa przeforsowano Dra Głuszkiewicza.**

Ze strony „białych" zarzucają czerwonym, że zaproszenia na walne zgromadzenie rozesłano tylko swoim stronnikom, a **przeciw dokonanemu wyborowi wniesiono protest.**

Przeciw „czerwonym" występują **gwałtownie księża, którzy obawiają się szerzenia socjalizmu wśród włościan ruskich,** a jak nas informują, na prowincji rozpoczęto szeroką agitację za ponownem zwołaniem walnego zgromadzenia. **Wielką rolę odgrywa tutaj także strona materialna.** Towarzystwo to rozporządza znacznemi funduszami, a kto je posiędzie, potrafi łatwo zdobyć sobie wpływy polityczne na masy ludności ruskiej.

*

Bezceromonjalnie obeszli się politycy ukraińscy ze swoim rządem na emigracji. Przeszli nad nim do porządku dziennego i nawet nikt nie wspomina, w jaki sposób zlikwidowano jego czynności. Tylko Rusini amerykańscy narzekać będą, że dali mu się naciągnąć na grubą pożyczkę narodową.

*

Nowy prezes „Narodnego Komitetu" Dr. Ochrymowicz oświadczył onegdaj w poufnej rozmowie, że partja trudowików prowadzić może obecnie tylko politykę targów, a wszelkie hasła niezależnościowe nazwał fantastycznemi.

Co tygodnia odbywają się posiedzenia „Narodnego Komitetu", na których omawiane są plany organizacyjne. Najważniejszem zadaniem jest **zdobycie utraconego zaufania wśród ludu. Włościanie** ruscy, wzbogaceni wojną, **ani słyszeć nie chcą o jakiejś polityce opozycyjnej,** a porównując stosunki, panujące podczas rządów ukraińskich, po których zostały im na pamiątkę miljony bezwartościowych hrywien, z obecnemi, **oświadczają się głośno za praworządnością polską,** a zaprowadzenie handlu wolnego ziemiopłodami uważają za największe dobrodziejstwo. Dziś można śmiało twierdzić, że **żadna z partji ruskich niema wpływu na włościaństwo** i po pięcioletniej karkołomnej polityce nie zdobędzie go tak prędko.

*

Wśród duchowieństwa ruskiego wywołała wielkie **zaniepokojenie zapowiedź Rządu, że zamierza przystąpić do parcelacji majątków martwej ręki.** W rękach księży ruskich znajdują się prawie w każdej wsi pokaźne obszary ziemi, pochodzące z hojnych zapisów panów polskich a przynoszące obecnie olbrzymie dochody tem bardziej, że obrabiane są prawie bezpłatnie przez włościan za „grzechy", śluby, chrzty i t. p. **Zaabsorbowani gospodarką rolną, zaniedbywali księża ruscy swoje obowiązki duszpasterskie z wielką szkodą moralną dla ludu, to też wprowadzenie w czyn projektów rządowych ma całkiem słuszną i doniosłą rację. Cieszą się nim także włościanie ruscy,** bo przy parcelacji spodziewają się uzyskać coś z tych gruntów dla siebie, a głód ziemi po wsiach jest rzeczywiście wielki!

*

Ze strony partji włościańskiej t. zw. „chliborobów" czynione są **starania sprowadzenia do kraju adw. Dra Trylowskiego celem objęcia przez niego przewodnictwa partji i pogłębienia jej organizacji.** W celu porozumienia się z nim wyjechał do Wiednia specjalny delegat, dotychczas jednak niema pewności, czy zamiar ten da się urzeczywistnić. **Wpływy Dra Trylowskiego** rozciągały się dawniej głównie na Huculszczyznę, a faktem jest, że właśnie w tych stronach ludność ruska jest najbardziej ugodowo nastrojona, co okazało się dobitnie przy ostatnich wyborach sejmowych. Objęcie przez niego steru polityki tej partji wzmocniłoby znaczenie jej w całym kraju.

Z Ministerstw i z Sejmu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Program prac Rady Ministrów. — Ustawa komasacyjna. — Fundacja szkolna im. bar. Hirscha.

Warszawa, 5. czerwca.

Na posiedzeniu z 4. b. m. poddała Rada Ministrów obradom program najbliższych prac Rządu. Ponadto rozważano projekty ustaw, wniesione do Sejmu przez Rząd poprzedni, aby ustalić kolejność traktowania ich według ważności. Dalej postanowiono uczynić przedmiotem obrad na jednem z najbliższych posiedzeń sprawę opracowanej już reformy administracji, oraz zasadnicze podstawy działalności i kompetencji komisarjatu do zwalczania drożyzny, wreszcie uchwalono program prac komitetu politycznego.

*

Sejm rozpatruje obecnie ogólną ustawę komasacyjną dla całej Rzpltej. Ustawa ta przewiduje zcalanie gruntów na wielkich obszarach. Prace będą mogły być rozpoczynane na żądanie nawet w mniejszości osób interesowanych. Istnienie we wsi przynajmniej 25 hektarów w szachownicy, wywołuje komasację z urzędu. Ustawa przewiduje pomoc państwową dla zcalanych gospodarstw w postaci kredytu długoterminowego do wysokości połowy wartości zcalanych gruntów. Uchwalenie projektu jest przewidywane w bliskiej przyszłości.

*

W Ministerstwie W. R. i O. P. odbyła się konferencja w sprawie **przeniesienia z Wiednia** do Warszawy fundacji **szkolnej im. bar. Hirscha,** a w związku z tem i majątku tej fundacji, oraz utworzenia nowego kuratorjum z siedzibą w Warszawie. Konferencja przyszła do skutku staraniem dotychczasowego kuratorjum, które zgadza się na przeniesienie fundacji do Polski i przedłoży Rządowi polskiemu do zatwierdzenia projekt nowego statutu fundacji. Za jedno z najważniejszych swoich zadań bieżących uznała konferencja jak najrychlejsze obmyślenie środków celem zaradzenia nędzy nauczycieli oraz emerytów fundacji, pobierających zupełnie niedostateczne uposażenia.

Nowe szykany w Gdańsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Gdańsk, 4. czerwca.

W myśl art. 20 konwencji polsko-gdańskiej z 9. listopada 1920, mają Polacy i Gdańszczanie przy obsadzaniu stanowisk w administracji portu gdańskiego być traktowani równomiernie. W praktyce sprawa ta przedstawia się dla Polski bardzo niekorzystnie. Gdy chodziło o obsadzenie stanowiska jednego z dyrektorów portu gdańskiego przez Polaka, strona gdańska, a z nią prezydent Rady portowej wynajdywali tyle trudności, że kandydat polski inż. Dunin zrzekł się tego stanowiska. Podobnie ma się sprawa ze stanowiskiem zastępcy szefa pilotów. Kapitan polski Łabędzki, posiadający najwyższe morskie kwalifikacje, został po 8 miesiącach przyjęty na 3-miesięczną próbę. Po upływie terminu próby nie zaangażowano go, mimo najlepszej o nim opinji.

O unarodowienie G. Śląska.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Katowice, 4. czerwca.

Obce żywioły, usposobione nieprzychylnie dla Państwa polskiego wykupują w ostatnich czasach liczne majątki na Śląsku polskim, utrudniając osiedlenie się żywiołowi polskiemu. **Jedynym skutecznym środkiem przeciw wzmaganiu się obcych elementów na obszarze Województwa byłby zakaz nabywania nieruchomości przez obcokrajowców. Wobec tego Min. skarbu zwróciło się do Rady Min. z wnioskiem przedłożenia Sejmowi projektu odnośnej ustawy.**

Prześladowanie dziennikarzy polskich w Berlinie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 4. czerwca.

Rząd niemiecki nadesłał odpowiedź na polską notę w sprawie upośledzenia dziennikarzy polskich w Berlinie, zarówno przez władze niemieckie, jak i instytucje parlamentarne. Rząd niemiecki w odpowiedzi swej ogólnie zapewnił, że dąży do polepszenia warunków pracy dziennikarzy polskich i obiecuje przedstawić poselstwu polskiemu w Berlinie konkretny plan pracy w tej sprawie.

Z SALI KONCERTOWEJ.

(Drugie wykonanie „Trystana i Isoldy").

Lwów, 5. czerwca.

Genjalna twórczość Ryszarda Wagnera i najwspanialsze może, a bezsprzecznie najbardziej porywające jego dzieło, dramat muzyczny „Trystan i Isolda", święciły w niedzielę, 3. b. m., ponowny tryumf na estradzie lwowskiej. Drugi z tym programem koncert Polsk. Tow. muzycznego wypadł — jak to zresztą było do przewidzenia — w porównaniu z pierwszą doskonałą interpretacją tego arcydzieła jeszcze świetniej: większa u wszystkich współdziałających pewność i subtelniejsze a potężniejsze zarazem efekty, zarówno wokalne, jak instrumentalne, cechowały ostatnie wykonanie tego okazałego w formie kompozycji pomnika, postawionego przez Wagnera pamięci swej ubóstwianej Matyldy Wesendonk.

Zarzuty, skierowane przeciw terenowi wykonania, estradzie koncertowej, a nie scenie operowej, nie są istotnie zupełnie bezpodstawne. Gra aktorska, dekoracje i kostjumy, efekty świetlne i cały aparat sceniczny mogłyby spotęgować intensywność wrażeń i podnieść jeszcze wyżej temperaturę entuzjazmu. Lecz nie było nadziei, żeby kierownictwo teatrów śpieszyć się miało z wykonaniem „Trystana". Brak wszelkich subwencyj operowych i jakiegokolwiek poparcia nie tylko utrudnia, lecz uniemożliwia wprost działalność tej instytucji. Artystyczny na punkcie nowości lub chociażby wznowień bilans opery w dogorywającym obecnie już sezonie przedstawia obraz smutny: „Lohengrin" i „Wolny strzelec" — dwa wznowienia — to cały dorobek roku 1922—23! Poza tem długi szereg starych, ogranych, ustawicznie powtarzających się oper, które publiczność stosownie do zasady „Repetitio mater studiorum" mogła już nauczyć się na pamięć. Więc tylko dziwić się można, że artyści wobec tego letargu operowego nie odzwyczaili się jeszcze od pracy...

Zapoznanie publiczności z „Trystanem", to jedna z największych zasług Tow. muzycznego, a przedewszystkiem artystycznego kierownika dyr. Mieczysława Sołtysa. Publiczność oceniła należycie ten duży nakład wysiłków artystycznych i pracy i zgotowała zasłużonemu dyrygentowi oraz wykonawcom po skończonej niedzielnej produkcji serdeczną owację, obsypując ich niemilknącymi oklaskami. Zachwyt był ogólny.

Fascynujący słuchaczów na podstawie melodji bez granic, czarujący swą harmonją i niesłychanie potężny na punkcie instrumentacji utwór Wagnera odznacza się — prócz tylu zalet — jeszcze jedną największą: płomienna jego siła dramatyczna wzrasta ustawicznie. Napięcie różnorodnych efektów wzmaga się w akcie II. i dobiega w trzecim do swego zenitu. Tu zaistniał więc też moment kulminacyjny elektryzujących audytorjum, niebywałych wprost wrażeń, jakie zawdzięczaliśmy wspaniałej, opartej na prześlicznem brzmieniu głosu kantylenie Heleny Ruszkowskiej i wysoce artystycznej, pełnej wyrazu dramatycznej interpretacji znakomitego śpiewaka A. Kohmana (Trystan). Są to kreacje prawdziwie Wagnerowskie, wykwintne w najdrobniejszych szczegółach. Z partji barytonowej (Kurwenal) wywiązał się doskonale p. Z. Dolnicki, zastępując uprzejmie pierwotnie zaproszonego do współudziału p. Ernesta Millera, który z powodu tournée w Jugosławji nie mógł przybyć w porę do Lwowa. Wznawiam w niniejszym referacie słowa rzetelnego uznania dla p. Celiny Nahlikówney, umiejętnej wykonawczyni partji Brangeny i p. T. Szymonowicza. Orkiestra spisała się dzielnie. Podnieść należy nie tylko działalność artystyczną członków orkiestry teatralnej, lecz niemniej pełne wyrozumienia i najdalej idące ich ustępstwa na punkcie poświęcenia pracy i czasu na próby do „Trystana".

Solo na rogu angielskim odegrał p. prof. Józef Hand.

Dzieło Wagnera wywołało ogólny entuzjazm i wrażenia — na czas długi — niezatarte.

Fr. Neuhauser

Plan stworzenia Ligi słowiańskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 4. czerwca. Rząd francuski wyraził życzenie, aby z okazji projektowanego przyjazdu Masaryka do Paryża, zwołać także konferencję Małej Ententy, na której zostałoby ustalone jej stanowisko w sprawie odszkodowań. Przewidziany jest też projekt utworzenia unii słowiańskiej, któraby prowadziła wspólną politykę zagraniczną. Czesi domagać się będą, aby siedzibą jej Ligi była Praga. (Apetyty czeskie, jak zawsze nienasycone, należy jednak zauważyć, że w razie dojścia do skutku planowanej Ligi, siedzibą jej musiałaby być chyba Warszawa. — Przyp. Red).

Charakter ministrów czeskich w świetle wyroku sądowego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Preszburg, 3. czerwca. Onegdaj odbyła się w Preszburgu przed sądem przysięgłych rozprawa przeciwko Krystynie Hlinkównej, krewnej ks. Hlinki, która w artykule, umieszczonym w preszburskim „Slovák" oskarżyła byłych ministrów: Srobara i Derera o kradzież publiczną. Mimo tego, że sąd nie dopuścił dowodu na poparcie jej twierdzenia, przysięgli uznali Hlinkównę za niewinną, wobec czego sąd wydał wyrok uwalniający.

Rewindykacja druków i rękopisów.

Działalność prelegentów w bibliotece petersburskiej. — Przejęcie rękopisów i autografów. — Jakie skarby pozyskano dla Polski? — Trudności i niepowodzenia przy rewindykacji druków.

Lwów, 5 czerwca.

Na ostatniem posiedzeniu Tow. historycznego we Lwowie prof. dr. Chyliński i dr. Tyszkowski przedstawili swoją działalność w bibljotece petersburskiej, gdzie pracowali jako eksperci komisji rewindykacyjnej. Za pewne ustępstwa w dziale książek przyznano Polsce wszystkie rękopisy i autografy z trzech działów: polskiego, łacińskiego i różnojęzycznego. Do końca marca przeszło przeszło 5600, które już są w Warszawie. Rękopisy te przedstawiają ogromne bogactwo materjałów historycznych. Gorzej przedstawia się sprawa rewindykacji druków, gdyż inwentarze, stojące do dyspozycji ekspertów prawie nigdy nie wskazują pochodzenia książki. Na zakończenie przedstawił prof. Chyliński ogrom trudności, z jakiemi walczyła i walczy komisja z powodu braku najpotrzebniejszych nieraz środków pomocniczych i nielojalnego stanowiska władz sowieckich!

Gdańsk polski czy pruski?

(Odczyt Adolfa Nowaczyńskiego.)

Lwów, 5 czerwca.

Rzadko który odczyt we Lwowie miał tylu słuchaczy co sobotni. Wielka sala Sokoła-Macierzy była przepełniona po brzegi. Prelekcję poprzedziło krótkie przemówienie prez. Stahla, poczem p. Nowaczyński wszedł na estradę. Odczyt trwał prawie dwie godziny. Przewinęła się cała historja starej Gedanji, jej stosunek do Rzeczypospolitej, krwawe boje z krzyżacką potęgą i wspaniały rozkwit miasta w czasie, kiedy dumna flaga polska powiewała w porcie na masztach okrętów. Potem rozbiory Polski — Gdańsk, mimo, że był w połowie niemiecki ostro protestował przeciw pruskiemu panowaniu. Jakżeż zmieniła się dziś sytuacja. Prelegent przedstawił całą walkę dyplomatyczną o polski Gdańsk wszystkie zakulisowe intrygi i knowania, które stworzyły twór dziwny „Freie Stadt Danzig". Odczyt swój zakończył p. Nowaczyński omówieniem o tajnego konfliktu Polski z Gdańskiem.

Prelegent zastanawiał się też obszernie nad celem wizyty Sir Erica Drummonda w Polsce, którego uważa za zdecydowanego przyjaciela Gdańska, a jego towarzysza prof. Mantoux za zdecydowanego przeciwnika Polski.

Po odczycie zabrał głos przedstawiciel młodzieży gdańskiej, dziękując w serdecznych słowach mieszkańcom Lwowa za okazywane sprawie gdańskiej zainteresowanie i prosząc o dalsze wspieranie Polaków gdańskich w walce o wolność i polskość.

Z tajników umowy pittsburskiej.

Zamiar Słowaków połączenia się z Polską. — Pokrzyżowanie planów przez Masaryka. — Obiecanki a rzeczywistość.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Preszburg, 3. czerwca. Z powodu 5 rocznicy umowy Pittsburskiej, przy pomocy której Czesi oszukali Słowaków, wyszedł preszburski „Slovák" z 31. maja w wielkim świątecznym formacie oświetlając umowę powyższą pod każdym względem. Z artykułu kapitana słowackiego Belanskiego dowiadujemy się bardzo interesujących rzeczy. Oto **amerykańska Liga Słowacka miała zamiar jeszcze w r. 1918 przyłączyć Słowaczyznę do Polski, naturalnie pod warunkiem uznania i zagwarantowania niezależności narodu słowackiego.** Widząc te zamiary Słowaków, sprytni Czesi natychmiast wysłali Masaryka na odbywający się właśnie kongres Słowaków, który tam własnoręcznie spisał umowę pittsburską. W niej **to obiecał wszystko, czego chcieli żądać Słowacy amerykańscy od Polski w razie przyłączenia się do niej.** Jak dziś pokazują stosunki na Słowaczyźnie, chodziło Masarykowi i Czechom tylko o to, aby łatwowiernych Słowaków poprostu oszukać.

Bilans handlowy Polski wybitnie czynny!

Wartość wywozu pokryła 145'7 procent wartości przywozu. — Szybki wzrost obrotu towarowego z zagranicą.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 5. czerwca. Główny urząd statystyczny komunikuje: Przywóz do Polski wynosił w marcu br. ogółem 300.439 tonn, wartość 812'2 miljardów marek, w tem 24.903 tonn węgla i koksu, wartości 9,3 miljardów marek.

Wywóz z Polski wynosił ogółem 2,251.204 tonn, wartości 1,183'5 miljardów marek, w tem węgla i koksu 1,635.387 tonn, wartości 386 miljardów marek.

Jak z powyższych liczb wynika, **bilans handlowy Polski był w marcu br. wybitnie czynny, gdyż wartość wywozu pokryła 145'7 procent wartości przywozu.**

Dla porównania przytaczamy poniżej dane za marzec 1922 r.: przywóz wynosił ogółem 433.997 tonn, w tem 364.555 tonn węgla i koksu, wywóz 297.023 tonn, w tem 57.840 tonn węgla. Ażeby umożliwić porównanie musimy z obrotu obu lat wyodrębnić węgiel, który dzięki przyłączeniu Górnego Śląska z artykułu przywozowego stał się wywozowym. Otrzymamy wówczas, że przywóz (bez węgla) w marcu 1923 r. wynosił 275.536 tonn, w marcu 1922 r. — 69.442 tonn; wywóz zaś w marcu 1923 r. — 515.917 tonn, w marcu 1922 r. — 239.183 tonn.

Porównanie powyższe ilustruje niezmiernie szybki wzrost naszego obrotu towarowego z zagranicą.

Pogrzeb ś. p. Ludwika Winiarza.

Lwów, 5 czerwca.

(!) Pogrzeb nieodżałowanej pamięci Ludwika Winiarza zaim en l się w akt żałoby całego Lwowskiego handlu i przemysłu. Na obrzęd pogrzebowy przybyła reprezentacja miasta z wiceprezydentami: drem Chlamtaczem, dr. Schleicherem i Obirkiem na czele, Izba handlowo-przemysłowa prawie w komplecie z wiceprez. dentem Thomem, biuro Izby z dr. Stesłowiczem, delegacja Kongregacji kupieckiej, Centralnego związku kupców, Lwow. Stow. kupców, reprezentanci wszystkich instytucji finansowych, a między nimi: dyr. Szarski, dyr. Zgórski, dyr. Strzyżowski, dyr. Liptay, dr. Weintraub, dyr. Scholz dr. Kudalka. Ponadto zauważyliśmy w orszaku żałobnym prez. Czerwińskiego, prez. Jorkascha-Kocha, dyr. Reinlendera, rektora Pawłowskiego, prez. Tow. dziennikarzy Laskownickiego. Na rydwanie złożo o między innemi wieńce od prez. Izby p. Leopolda Baczewskiego i od Ziemskiego Banku kredytowego. Przy wyniesieniu zwłok chór młodzieży handlowej odśpiewał pieśń żałobną, poczem w dwie pary koni zaprzągnięty rydwan żałobny podążył pod gmach Izby handlowej. Tu wstąpił na kirem okrytą trybunę Bolesław Lewicki i pożegnał zwłoki imieniem Izby oddając hołd za ługom Zmarłego około rozwoju tej instytucji. Następnie w tąpił na trybunę rektor Pawłowski i uczcił pamięć ś. p. Winiarza jako członka założyciela kuratorji Akademji dla handlu z zagranicą. Następnie kondukt ruszył ul. Kochanowskiego na cmentarz Łyczakowski, gdzie zwłoki złożono w grobowcu rodzinnym.

Działalność Pocztowej Kasy Oszczędności.

Lwów, 5. czerwca.

Pocztowa Kasa Oszczędności, jako jedna z najpoważniejszych instytucji w kraju, rozwija żywą działalność na polu życia ekonomicznego, której dobroczynne skutki ujawniają się w każdej dziedzinie.

Brak odpowiedniej komunikacji, waluty stałej i jednakowego we wszystkich dzielnicach ustawodawstwa, przeszkadza silnie w pracy instytucji, która postawiła sobie za zadanie ułatwić i umożliwić szerokim warstwom w Państwie wzajemne współżycie.

Z pośród wielu problemów na pierwszy plan wysuwa się kwestja kredytów. Drobne oszczędności straciły zupełnie swoje znaczenie i trzeba szukać innego środka, któryby umożliwił obrót niewielkimi kapitałami, oraz wsparcie tym, którzy dla celów handlowych potrzebują kredytu.

P. K. O. chcąc zaradzić tym brakom otworzyła w swoich zakładach dwa rodzaje kredytu: kredyt krótkoterminowy bezpośredni i długoterminowy hipoteczny. Na cel ten przeznaczyła P. K. O. 35% wszystkich wkładek. Poczynania te ułatwiła P. K. O. znaczne opinja publiczna, darząca instytucję wielkiem zaufaniem.

Kredyty udzielane przez P. K. O. mają w pierwszej mierze na celu popieranie krajowych przedsiębiorstw wytwórczych, przyczem na cele czysto handlowe P. K. O. kredytów nie udziela. Wyjątkiem są jedynie przedsiębiorstwa o charakterze społeczno-współdzielczym.

Pobieżny rzut oka na zestawienie poszczególnych lokat wykazuje, że przedewszystkiem z kredytu P. K. O. korzysta rolnictwo., w dalszej mierze przemysł spożywczy i maszynowy. W równym stopniu udziela P. K. O. kredytów na potrzeby kulturalne i oświatowe, a kredyty na przemysł chemiczny i amunicyjny zajmują poważną rubrykę w budżecie instytucji.

Technika obiegu pieniądza w Polsce winna obejmować: 1) możność bezpłatnego dokonywania rozrachunków między obywatelami drogą clearingu, 2) szybkie i tanie przekazywanie pieniędzy w Polsce i poza granicami Państwa.

3) szerokie stosowanie czeków jako środka płatniczego w obrachunkach między obywatelami.

4) możność szybkiego i łatwego dokonywania operacji papierami wartościowymi.

5) ułatwienie przy inkasie wszelkich należytości: weksli, kuponów, papierów wartościowych itd.

Prace P. K. O. we wszystkich powyższych działach napotykają na znaczne trudności.

Instytucja musi walczyć z brakiem dostatecznych środków komunikacyjnych, szczególnie na kresach wschodnich i niezupełnie sprawnem funkcjonowaniem urzędów pocztowych. Obrót czekowy wymaga unormowania przez jednolite ustawodawstwo. A wszelkie próby podjęcia obrotu zagranicznego stają się iluzorycznymi, z powodu braku waluty o znaczeniu międzynarodowem i braku konwencji z innemi państwami.

Dla ułatwienia obrotu papierami wartościowymi otworzyła instytucja w owych zakładach bezpłatny depozyt oraz pośrednictwo w sprzedawaniu i zakupnie.

Pierwszego maja br. zawarła P. K. O. umowę z P. K. K. P. na mocy której członkowie mogą swobodnie przekazywać sumy pieniężne i dokonywać obrotów żyrowych drogą przelewu w zakładach P. K. K. P.

Począwszy od 1. maja rozpoczę-

ła P. K. O. przyjmowanie wkładek opiewających na złote polskie, które wypłacać będzie wedle ustanowionego przez Ministerstwo Skarbu kursu dla 5% bonów skarbowych.

—o—

Kronika telegraficzna.

— Przewodniczący ukraińskiego „Klubu Chliborobów“ ks. Ilkow przyjęty był wczoraj przez Premiera Witosa, któremu przedstawił stosunki w Małopolsce Wschodniej i szereg postulatów klubu.

— Na kongresie socjalistycznym w Waszyngtonie stwierdzono, że liczba socjalistów w Ameryce zmniejszyła się o 90 procent.

— Trzęsienie ziemi w Teheranie spowodowało śmierć 3—4000 ludzi. 30 wsi i osad uległo zniszczeniu.

— Opłaty portowe w Gdańsku podwyższone zostały wczoraj o 100 proc., a w połowie miesiąca wzrosną jeszcze o 50 procent.

— Mussolini aprobował projekt reformy rolnej, zawierający system proporcjonalności dla list mniejszościowych.

Na konferencji francusko-belgijskiej Francję reprezentować będą Poincare, gen. Degoutte i Tirard.

— Do Moskwy przybyła francuska delegacja handlowa i rozpoczęła pertraktacje z rządem sowieckim.

— Przedstawiciel handlowy Włoch w Moskwie p. Amadori został odwołany. Następca wyznaczony będzie w najbliższym czasie.

— Cziczerin polecił Krassinowi, by oświadczył rządowi angielskiemu, że sowjety godzą się (?) na zredukowanie misji sowieckich w Afganistanie. (Vide dzisiejszą wiadomość naszą: „Światoburcze plany“ — Przyp. „Gaz. Lw.“).

— Nowy Min. spraw zagr. Seyda przyjął u siebie posłów zagranicznych, akredytowanych przy Rządzie polskim.

— Nowy metropolita cerkwi prawosławnej w Warszawie Dyonizy objął swe funkcje duchowne.

— Włochy nawiedziła wielka ulewa. Szereg miejscowości uległo zatopieniu, przyczem zginęło kilka osób.

— Dnia 2. b. m. odbyło się w Wiedniu zgromadzenie austr. polskiej Izby handlowej, na którem byli obecni też przedstawiciele Małej Ententy i amerykański attaché handlowy.

— Nieznani sprawcy strzałami rewolwerowymi zabili na ulicy ks. kardynała Soldeville, arcybiskupa Saragossy.

— Stinnes oświadczył swym przyjaciołom w Wiedniu, że ruch komunistyczny w Z. Ruhry uważa za groźny z powodu ciągle wzrastającej drożyzny.

— W ministerstwie finansów Rzeszy odbyła się konferencja rządu z bankami berlińskimi w sprawie przeciwdziałania katastrofalnemu spadkowi marki niem.

— Władze niem. prowadzą w Dortmundzie energiczne śledztwo przeciw przewódcom i członkom sotni komunistycznych. Również w Hagen i w Werden dokonano licznych aresztowań.

— W Genewie odbywają się obrady komisji dla sprawy rozdziału kosztów utrzymania Ligi Narodów celem ustalenia systemu sprawiedliwego rozdziału tych kosztów pomiędzy członków Ligi.

—o—

Ze Zjazdu akademickiego we Lwowie.

Czwarty i piąty dzień obrad.

Lwów, 5. czerwca.

Czwarty dzień cały upłynął na obradach komisji, które w większej części ukończyły swe prace. Komisja samopomocowo-naukowa zajmowała się ostatecznem zlikwidowaniem uchwał II. O. Z. P. M. w Wilnie i zwróciła się z apelem do Rządu o wydatniejszą pomoc dla młodzieży akad. Komisja zagraniczna postawiła szereg wniosków w celu nawiązania bliższych stosunków z młodzieżą zagraniczną i przeciwstawienia się zapędom germanofilskim. Oprócz tego zajmowała się programem przygotowań do ogólnego kongresu w Warszawie, który ma się zebrać w r. 1924. Przez cały dzień wczorajszy odbywały się plenarne obrady. Po przedyskutowaniu sprawozdania Komitetu Wykonawczego II. Zjazdu w Wilnie, weszły na porządek dzienny sprawozdania poszczególnych komisji, następnie przystąpiono do uchwalenia statutu „Związku Narodowego Polskiej młodzieży akad.“ Terytorjum działalności tego Związku jest cała Polska, siedziba w Warszawie. Do związku może należeć tylko student(ka) narodowości polskiej, członkowie innych narodowości prócz żydów nie mają prawa głosu. Władzami Związku są: 1) Zjazd ogólny, 2) Naczelny Komitet akad. 3) Miejscowe Komitety akad. 4) Komisja rewizyjna. Zjazdy ogólne odbywać się będą co 2 lata.

Zjazd zakończył obrady wczoraj o 9 wieczorem.

Charakterystyce Zjazdu poświęcimy kilka uwag w najbliższym numerze.

Przedstawiciele Ligi Narodów w Polsce.

Uroczystości powitalne. — Charakterystyczne wynurzenia Sir Erika Drummonda.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 5. czerwca.

Dnia 3. bm. o godz. 4 popołudniu przybyli do Warszawy Sir Erik Drummond sekretarz Ligi Narodów w towarzystwie **Pawła Montaux** dyrektora sekcji politycznej Ligi Narodów. Na dworcu powitali gości przedstawiciele M. S. Z. i Pol. Tow. Przyjaciół Ligi Narodów oraz reprezentanci Rządu. Wieczorem odbył się obiad u Zdzisława Lubomirskiego, a na drugi dzień o godz. 1'30 śniadanie u Kazimierza Olszowskiego Min. peł. i delegata do rokowań polsko-niem. w Dreźnie. 4. maja o godz. 5 popoł. pp. Drummond i Mantoux zostali przyjęci przez marszałków Senatu i Sejmu, 5 maja zaś wyjadą do Żyrardowa. Dziś złoży Drummond wizytę Min. Seydzie i Prezesowi Rady Min. Prezydent Wojciechowski przyjmie Drummonda dopiero we środę.

Drummond w rozmowie z Witosem wyraził się bardzo dodatnio o stosunkach, jakie zaobserwował w Polsce. Zdaniem Drummonda sytuacja Polski przedstawia się znacznie lepiej, niż można przypuścić na podstawie doniesień i materjałów, jakie w tej sprawie posiada Liga Narodów. **Drummond zauważył też, że Liga Narodów nie zawsze odnosiła się do Polski tak życzliwie, jak tego wymagał nietylko interes Rzpltej, ale i jej położenie międzynarodowe.**

Kronika.

Uczony czeski we Lwowie.

Znany historyk czeski, prof. Bidlo, spędził w celach naukowych trzy dni w murach naszego miasta, które wywarło na nim wrażenie bardzo sympatyczne. Podejmowany gościnnie przez historyków polskich, udzielających mu wszelkich wyjaśnień i ułatwiających studja archiwalne, wyjechał ze Lwowa do Krakowa i Warszawy.

—o—

Wtorek, 5. czerwca. Rz. kat.: Bonifacego. — Gr.-kat.: Mychaila. — Słow.: Dobromira.

—o—

O zdrowotność naszej armji. Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje: Dnia 31. maja do 2. czerwca zaszło wśród żołnierzy garnizonów Ostrów, Komorowo 66 wypadków ostrego zaburzenia przewodów pokarmowych. Przebieg choroby był naogół łagodny. Wypadków śmierci nie było. Choroba trwa przeciętnie dwa dni. Władze wojskowe zarządziły energiczne środki zapobiegawcze celem powstrzymania szerzenia się choroby. Specjalna komisja zbada jej przyczyny.

Roczniki 1895 i 1896. „Kurjer Telegraficzny“ dowiaduje się ze sfer miarodajnych, że powołanie do ćwiczeń rezerwistów rocznika 1895, wyznaczone początkowo na 15. lipca, zostało przez władze wojskowe przesunięte na dalszy termin. Zwolnienie od ćwiczeń rocznika 1896, jak się dowiaduje „Kurjer“, nastąpi 20 bm., tj. o 3 tygodnie wcześniej, niż pierwotnie planowano.

Mokry czerwiec przypadł nam w tym roku w udziale. Barometr stoi ciągle bardzo nisko mimo powtarzających się od dni kilku silnych opadów z towarzyszeniem piorunów. O ile nie zajdzie zmiana, spodziewać się możemy wylewów świętojańskich, bynajmniej dla Wschodniej Małopolski nieupragnionych.

Rozbudowa Stowarzyszenia kupców polskich. W zrozumieniu konieczności jednolitej organizacji polskich sfer gospodarczych Małopolski Wschodniej, polskie kupiectwo w Brzeżanach ukonstytuowało się ostatnio w sekcję (pododdział) brzeżańska wschodnio-małopolskiego Oddziału Stow. K. P. Przewodniczącym sekcji brzeżańskiej wybrano p. Mieczysława Ślusarka, sekretarzem p. Wacława Mikoszewskiego.

Szewc-bohater doczeka się pomnika w Warszawie. Cech szewców warszawskich uchwalił zbierać energicznie fundusze i wznieść trwały monument Janowi Kilińskiemu.

Drożyzna w maju wzrosła wedle obliczeń na ostatniej konferencji drożyźnianej w Warszawie o 13.36%. W Krakowie koszt utrzymania rodziny robotniczej złożonej z 4 osób wzrósł w maju o 6.46%

Kobiety amerykańskie walczą z drożyzną. W N. Jorku rozpoczął się ogólny bojkot cukru celem zmuszenia producentów do zniżenia ceny, która ostatnio podniosła się silnie. Bojkot będzie przeprowadzony surowo przez wszystkie organizacje kobiece. Obejmie on nietylko cukier, ale także wyroby czekoladowe, lody i ciastka.

Komunikacja powietrzna Berlin—Moskwa. Dzienniki berlińskie ogłaszają zawiadomienie niemieckiego „Aero-Lloydu“ o wznowieniu regularnej żeglugi powietrznej na linji Berlin—Moskwa, via Gdańsk, Królewiec, Smoleńsk.

(h) **Usiłowane samobójstwo.** Adam K., zamieszkały na Bogdanówce pod l. 25, usiłował wczoraj pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru. Ciężko ranionego, po zaopatrzeniu przez Pogotowie ratunkowe, odwieziono do szpitala. Przyczyna samobójstwa nieznana.

(h) **Ciężkie poparzenie.** Majster ślusarski Paweł Kołacznik, uległ wczoraj przy pracy strasznemu wypadkowi. Oto nagle kocioł, zawierający roztopiony amalgan kilku metali, wywrócił się, a cała niemal zawartość wrzącego metalu wylała się na Kołacznika i ciężko go poparzyła.

(h) **Aresztowanie podrabiaczy dolarów.** Policja lwowska aresztowała wczoraj Abrahama Hausberga, zam. przy ul. Wuleckiej, Majera Muhlrada, zam. przy ul. Jakóba Hermana 16 i Józefa Lichtera, zam. przy ul. Bema 8, którzy sprzedali krakowskim waluciarzom 500 dolarów w podrobionych banknotach 100-dolarowych.

(h) **Usiłowane otrucie całej rodziny.** W dniu wczorajszym usiłował 48-letni cieśla Jan Zwaryn, zam. przy ul. Wagilewicza 9, na tle niesnasek rodzinnych otruć całą swą rodzinę, złożoną z żony i czworga drobnych dzieci. Korzystając z chwilowej nieuwagi swej żony, wsypał do mięsa większą ilość kwasu solnego, trucizny, która nigdy nie zawodzi. Sznycle z tego mięsa jednak dzieciom nie smakowały i w ten sposób dzieci uniknęły śmierci. Zwaryn, widząc, że zamiar otrucia rodziny spalił na panewce, wypił sam większą ilość tej trucizny, chcąc się pozbawić życia. Pogotowie ratunkowe po przepłukaniu mu żołądka odwiozło go do szpitala.

—o—

W niedzielę d. 17 czerwca
odbędzie się
na boisku ... oddziału konnego S. M. z udziałem pań i panów.
Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Wtorek 5 czerwca o g. 7.30 „Don Juan“ Mozarta, (siłami szkoły dramatycznej Konserwatorjum).

Środa 6. czerwca o g. 7.30 „Papa Króla Jegomości“, kom. w 3 akt. Grzymały Siedleckiego, premjera.

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Wtorek 5. czerwca o g 7.30 „Świstek“, kom. w 3 akt.

Repertuar Teatru Nowości.

Wtorek 5. czerwca o g. 7.30 „Narzeczona Lukullusa“, operetka w 3 aktach Gilberta.

Biuro koncertowe Türka. Środa 6. czerwca: Adam Didur.

Niezwykła zagadka czy sfingowana kradzież

Lwów, 5. czerwca.

(h) Przedwczoraj donieśliśmy, iż niejaki M. Freilich, słuchacz praw, zawiadomił policję, że powyższego dnia o g. 12 w nocy skradziono mu w kawiarni „De la Paix“ teczkę, zawierającą 10 miljonów 500.000 mk. Zawiadomiona policja rozpoczęła b. energiczne śledztwo, wynikiem którego było aresztowanie kelnera z tej kawiarni Bronisława Orelia. W dalszym toku dochodzeń zgłosił się na policji funkcjonarjusz towarzystwa „Czuwaj“, który złożył kluczyk od powyższej teczki, znaleziony w ul. Kościuszki. Już w tem miejscu sprawa poczęła się gmatwać, a stała się zagadkowa w chwili, kiedy do prowadzącego śledztwo urzędnika zgłosili się dwai towarzysze poszkodowanego i ofiarowali swą pomoc w prowadzeniu śledztwa. Wymienieni udali się wczoraj po południu na ul. Kościuszkę i w realności pod l. 6, po otwarciu okiennicy piwnicznej znaleźli w oryginalnej opasce sumę 5 miljonów marek z podpisem Freilicha. Wobec tego śledztwo skierowano w innym kierunku i sprawa niewątpliwie dziś będzie wyjaśniona.

Z sali sądowej.

WYROK NA PASKARZY.

Lwów, 5. czerwca.

(ps.). Przed sądem karnym stanęła wczoraj para paskarzy, Ch. Pfiffer i Bronia Handler, oskarżeni o łańcuszkowy handel tytoniem. Rozprawa zakończyła się wyrokiem, skazującym oboje na 6 miesięcy ciężkiego więzienia i na grzywnę w wysokości 100 tys. mkp. Rozprawie przewodniczył r. Huth, osk. prok. Ferenz.

REDAKTOR UKR. „BUDIAKA“ PRZED SĄDEM.

Lwów, 5. czerwca.

(ps). Przed kilku tygodniami zwróciła policja uwagę, że skonfiskowane numera ukr. pisma humorystycznego „Budiak“, godzące w powagę rządu polskiego, pojawiają się na mieście, rozsprzedawane przez chłopaków. Ponieważ zdarzało się to często, oddano sprawę prokuratorji, która wytoczyła proces naczeln. redakt. tegoż pisma Dmytrowi Krężałowskiemu, odpowiedzialnemu redaktorowi Jerzemu Szkrumelakowi i administratorce Zofji Kalikównej. W rezultacie Krężałowskiego skazano po rozprawie, która odbyła się wczoraj w okr. sądzie karnym pod przewodnictwem r. Hutha, na zapłacenie grzywny w wysokości 60 tys. mk., na wypadek niezapłacenia grzywny musiałby Krężałowski odsiedzieć dwa tygodnie więzienia.

—o—

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 120. **Wtorek, 5. czerwca 1923.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płacą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
Papiery państwowe.						
Państwowa poż. z r. 1920	1000	—	1950·—	—	—	
Listy zastawne. (bez kuponu bież.)						
% Banku hip. gal.	za 100 Marek	—	108·—	110·—	—	
% Banku hip. gal.		—	100·—	102·—	—	
% Bk kred. ziem. gal.		—	102·—	104·—	—	
% Banku Małopolsk.		—	104·50	106·50	—	
% Banku hip. zemel.		—	99·—	101·—	—	
% Polsk. Bk kraj.		—	109·—	111·—	—	
% Polsk. Banku kraj.		—	100·—	102·—	—	
% Tow. kred. galic. ziemskie		—	107·—	109·—	—	
% Tow. kred. gal. ziem.		—	102·—	104·—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)						
% Komun. Pol. Banku kraj.		—	101·—	103·—	—	
% Komun. Pol. Banku kraj.		—	97·—	99·—	—	
% Kolej. lokalnej Pol. Banku kraj.		—	92·—	94·—	—	
% Pożyczki kraj. gal. z roku 1893		—	92·—	94·—	—	
% Pożyczki kraj. gal. z roku 1904		—	92·—	94·—	—	
% Pożyczki kraj. gal. z roku 1905		—	92·—	94·—	—	
% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—	92·—	94·—		
% Pożyczki kraj. gal. z roku 1913		—	125·—	130·—	—	
% Pożyczki kraj. gal. z roku 1914		—	200·—	210·—	—	
IV. Akcje.						
a) Bankowe:						
Bank akc. Związk.	280	70	8000	—	—	
Bank akc. hipot.	280	120	14500	16000	15—15750	
Bank handl. w Poznaniu	1000	300	100000	—	—	
Bank Małopolski	280	35	21000	—	—	
Bank powsz. kredytowy	280	42	12000	—	—	
Bank Przemysłowy	280	42	12500	14000	13—13700	10¼-10500nf.
Bank Rolniczy S. A.	1000	250	23000	—	—	
Bank Ziemski kredyt.	280	84	11000	13000	11500—12500	
Bank Zemelny	280	42	1000	—	—	
b) Przemysłowe:						
Agrochemia fabr. szt. naw.						
Browary lwowskie	500	500	165000	175000	170000	
Chodorów fabr. cukru	140	140	120000	128000	121—127000	
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	47000	—	—	35000 nf.
Gafota fabryka Obuwia	140	28	13000	14500	13500—14000	
Galicja Rafinerja nafty	140	300	2,200.000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	15·40	350000	—	—	
Karpalit zakłady litogr.	140	70	39000	—	—	
Krakus f. wódek Kraków	280	186	60000	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	49000	50500	49500—50000	
Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	7400[illegible]	79000	75—78000	71000 nf.
Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	74000	80000	74500—79000	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	10500	12500	11500—11250	
Pocisk zakłady amunicji	350	—	31000	35000	32—34000	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	19000	20500	19500—20000	14000 nf.
Polskie Tow. Budowlane	500	225	27000	—	—	20000 nf.
Potęga Tow. huty żel.	10000	1500	17000	—	—	
Rakszawa fabryka sukna	140	100	85000	102000	90—100000	
Siersza zakł. elektr.	200	24	19000	23000	20—22000	
Siersza górn. zakłady	140	—	174000	183000	175—182500	
Tepege górn. zakłady	700	140	150000	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	168000	178000	170—176000	
Ursus fabryka motorów	500	180	36000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	140	170	308000	327000	310—325000	
c) Handlowe:						
Polski Glob	500	100	4500	—	—	
Polbal			19000	—	—	
Polskie Tow. Handlowe	140	70	9500	—	—	
Polsot	1000	600	14000	—	—	
Wawel	500	100	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	28	5500	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wypłaty.			Uwagi
	płacą	żądają	transakcje	płacą	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie	56.200·—	56.800·—	56500—56600	56500	57000	56750	
Dolary amerykańskie (drobne)	55.750·—	56.250·—	56000	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	53.750·—	54.250·—	54000	—	—	—	
Dynary	520·—	540·—	—	540	560	—	
Funty szterlingi	262.000·—	264.000·—	—	262500	264500	262—266000	
Franki belgijskie	3.010·—	3.040·—	—	3010	3040	3025	
Franki francuskie	3.620·—	3.650·—	—	3630	3665	3615—3650	
Floreny holenderskie	—	—	—	22000	22500	—	
Franki szwajcarskie	10.225·—	10.325·—	—	10225	10325	10200—10450	
Korony austrjackie	0·80	0·82	—	0·81	0·83	0·81—0·82	
Korony czesko-słowackie	1.680·—	1.700·—	—	1690	1720	1700—1720	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	12·10	12·30	—	12·20	12·40	—	
Lei rumuńskie	295·—	305·—	—	295	305	—	
Liry włoskie	2650·—	2.670·—	—	2660	2680	2675	
Marki niemieckie	0·90	0·96	—	0·90	0·96	0·91—0·95	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	—	—	
ŻYTO małopolskie 65 ex 1922 r.	110000	112000	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski ex 1922	—	—	
OWIES: małopolski 42/44 ex 1922 r.	—	—	
KUKURUDZA: krajowa	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	195000	200000	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
MĄKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17, I. p. 299
Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka l. 17 w parterze:
telefon międzymiastowy 52
telefon lokalny 756
Sala zebrań Giełdy zbożowej, ul. Reitana l. 6, I. p. 962
Generalny Sekretarz: Dr. Marceli Paneth:
Biuro: Akademicka l. 17, I. p. 105 a
Mieszkanie: 3. Maja l. 12, II p. 105 b

GIEŁDA ZURYCHSKA. CZAS ZEBRAŃ GIEŁDOWYCH:

Zebrania Giełdy pieniężnej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 12.45 do godz. 1.45 w sali przy ul. Akademickiej l. 17.

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12. w sali przy ul. Rejtana l. 6, I. p.

TERMINARZ DLA WYKONAĆ SIĘ MAJĄCEGO PRAWA POBORU.

Tesp do dnia 10. czerwca br.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 5. czerwca.

Wskutek ciągłych terminowych sprzedaży realizacyjnych, na targu papierów dywidendowych utrzymuje się nadal baissa. Popyt słaby. Znaczniejsze zainteresowanie dla akcji Banku hipoteczn. Kursa walut zwyżkowe, ruch średni. Tendencja w akcjach zniżkowa, w walutach wybitnie zwyżkowa. Usposobienie dość ożywione. Niekotowane akcje również zniżkowe przy znacznej podaży.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Browary 170. Ćmielów (35). Ciarota 14, 13½, 13'75, 13½, 13'75, 13½, Karpalit - . Niemojewski 50—49½, Parowozy 77. 76. 77. 75, 76. 79, 75. 74½. 73 71, 74½, 74'75. Pezet 12, 11, 12¼. 11, Pocisk 34. 32, 33, Polska Nafta 20 (14) 19500, P. T. B. (20), Rakszawa 100—90. Siersza el. 21. 20. 22. Siersza góra 180. 182½. 178. 175. 179. Tesp. 170. 170. Chodorów 127. 126. 125. 124. 122. 121 Oikos 78. 77. 76. (71) 75. Zieleniewski 325. 315. 310. A. B. H. 15. 15¼. 15½. 15'75. 15½. 15600, 15¼. Bank Przemysłowy 13700. 13½ (10½) 13. (10¼). Ziemski Bank Kredyt. 12. 12½, 11½.

TRANSAKCJE W DEWIZACH.

Londyn 262. 264½, 265. 263500. 266000 265500. Belgia 3025. Paryż 3630. 3625. 3615. 3600. 3615. 3650. 3615. 3625, Medjolan 2675. Zurych 10300. 10200. 10275, 10450 10200 10400. Berlin 0'95 0'91 Dol. 56500, 56000. 56000. drobne 56. kanad. 54. York 56750. Praga 1720, 1715. 1710, 1700. Wiedeń 0'82 -0'81½.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Nitrat 12¼. 12. Rucker-Höflinger 30. Ska Akc. Wyd. 14. Cegielski 39. 38½. 38. (42 drobne sztuki) 39. Len 23. Foresta 19. 19½. Jaworzno 415. 414. 410. 413, 417. Radziwiłł Wimmer 77. 75. 71. Chybi 107. Gazociągi 20. Olkusz 53. 52. Karolina 60. Gazy 420. 425.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.). Notowania końcowe z dnia 5. czerwca br.: Dolary St. Zj. 56.000—56.250, kupno 56970, sprzedaż 56.530, marki niemieckie 0,93—0,90, czeki belgijskie 3175 kupno 3190 sprzedaż 3170, Berlin 0,93 kupno 0,97 sprzedaż 0,91, Gdańsk 0,93 kupno 0,97 sprzedaż 0,91. Londyn 262.500 263.500 kupno 263.500 sprzedaż 262,900. Nowy Jork 57.000 56.250 kupno 56500 sprzedaż 55970. Paryż 3675. kupno 3673 sprzedaż 3657. Szwajcaria 10.400, kupno 11.350 sprzedaż 10.450, Wiedeń 0,79½ 0,77 kupno 0,78½. sprzedaż 0,75¼, Włochy 2625. Praga 1720—1700.

PAPIERY WARTOŚCIOWE.

Polski Bank przemysłowy 12.500 13.000, Chodorów 125.000, 117.500. 122.500. Drzewo 14.000 12.500. Węgiel 130.000 110.000 120.000. Cegielski 43.000 46.500 48.000, Peisk 36.000 34.000. Zieleniewski 315.000—280.000 — 290.000. Polska Nafta 23.000—21.000, Ćmielów 48.000—46.000.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 5. czerwca br. Berlin 0,00.80, Holandja 217½, Nowy Jork 554. Londyn 25.63. Paryż 35.95, Medjolan 25,52, Praga 16.58 i 3/4, Budapeszt 0.10½, Belgrad 5,90, Sofia 5.85. Warszawa 0,00.95. Wiedeń 0,00,78, Austr. stempl. 0,00.78¼.

Giełda zbożowa.

Lwów, 5. czerwca.

Giełda miernie odwiedzana ogólny obrót około 120 tonn — transakcje przeważnie w życie, natomiast w pszenicy, owsie i jęczmieniu zastój. Tendencja utrzymana. Usposobienie na ogół słabe.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 5. czerwca.

Dziś tendencja chwiejna, chociaż wczoraj wieczór i dziś wcześnie rano zapowiadała się silniejsza zwyżka. Dolary spadły o 500—800 punktów. Obrót średni.

Dolary ameryk. 56.500—56.800, drobne 56.000—56.200, dolary kanad. 53.500—53.600, 1-ki 2-ki 53.000—53.100, marki niemieckie a 100 a 20 a 50 tys. 0.80—0.83, marki niem. 10 tys. 0.82—0.85, 1 tys. star. em. 1.65—1.75, 1 tys. nowej em. 0.80—0.82, setki i drobne 1.40—1.55. leje 300—310, drobne 290—295. korony czeskie 1740—1750, drobne 1730—1735 austr. tys. nowej em. 2200—2500, starej em. 3300—3500, setki austr. star. em. za 1 tys. 10—12.000, drobne a 50. 20. 10 za 1 tys. 8—10.000, austr. stempl. 0.78—0,79 polsk. 0,79—0,80, franki franc. 3550—3600, funty szterlingi 250.000—255.000, franki szwajc. 10.000—10.500, ruble carskie 7—7.70, setki zwykłe 7.10—7.30, ruble „Kacik" 20—22, drobne 0,50—0,80. duńskie tys. 20—21, a 250 14—16. katlowickie 0,80—0,85. brytyjskie 0.90—0,95.

Złote: 20 kor. 248—250.000, 20 frank. 212—220.000, 20 mark. 260—265.000, 10 rubli 332—335.000, dolary 50.000—51.000.

Srebro: kor. austr. 42800—43000, 5 kor. 22.200—22.400, floreny 11.100—11.200, ruble 18.200—18.500, kopiejki 70—72, leje 4250—4270.

Warszawa. (M) Poza giełdą warsz. płacono wczoraj dolary 55.650, marki niem. 0,72, franki franc. 3.640, ruble złote 3,000,000, srebrne 18.800, bilon 8.900

Warszawa. (M) W Gdańsku płacono markę polską 123.69 do 124.31. Przekazy na Warszawę 120.69 do 121.31. W Berlinie płacone 128½—130, przekazy na Warszawę 125—132.

Z rynku naftowego.

Z TARGU ROPNEGO.

Lwów, 5. czerwca.

Cena ropy borysławskiej wynosi 770 mk. za 1 kg. loco stacja kolej. w cysternach nabywającego. Usposobienie silne. Spodziewana jest dalsza zwyżka, która od pewnego czasu systematycznie, choć powoli podnosi cenę ropy.

Z TARGU BRUTTOWEGO.

Na targu bruttowym nadal silna tendencja. Płacono za Blok Lindenbaumowski 125,000.000, za 1/32% brutto Gotfried 9.000.000. 1/32% brutto Mary-Wulcan-Padwa 9,100.000. 1/32% brutto Pontresina Galicja 7.500.000. 1/32% brutto Siegbardt 6.300.000. 1/32% Brutto Union 7.000.000, 1/16% brutto Krakowianka 3.200.000. 1/16% brutto Pegoń w starym terenie 3,400.000, 1/16% brutto Rella-Mella-Beno 5,000.000. 1/16% brutto Tadeusz 4.300.000. Udziały bardzo poszukiwane, podaż nieznaczna.

---o---

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(—) Krótkotrwała tendencja zniżkowa znikła bezpowrotnie. Dzisiaj podskoczyły na nowo ceny mięsa i nabiału. Za kilo mięsa wołowego żądano od 12.000—16.000 mk., wieprzowego od 14—18.000 mk., cielęcego 10—13.000 mk. Za litr mleka płacono do 2.000 mk., kwaśnej śmietany od 6—8.000 mk., za jedno jajo 400—420 mk., za kilo masła kuchennego 24—26.000 mk., deserowego do 30.000 mk. Ceny pieczywa dziś niezmienione.

OGŁOSZENIA.

FIRMY.

Firm. 782/23. Oddz. C. V. 508. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Szczakowa w Małopolsce. Brzmienie firmy: Małopolskie fabryki szkła. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółka ta przeniesiona została — co do swej siedziby — z Wiednia do Szczakowy. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) objęcie, uruchomienie i dalsze prowadzenie fabryki szkła w Szczakowej. b) Nabycie, wybudowanie lub wydzierżawienie innych fabryk, przedsiębiorstw i zakładów w Państwie lub za granicą, wchodzących w zakres fabrykacji szkła lub pozostających w związku z tą fabrykacją, współudział przy prowadzeniu takich przedsiębiorstw, a w końcu nabycie i zużytkowanie wszelkich patentów, licencji, marek i wzorów, odnoszących się do tej gałęzi produkcji. c) prowadzenie ruchu takich przedsiębiorstw i wszelkich interesów handlowych, służących celom tychże przedsiębiorstw. d) Nagromadzenie, przerobienie oraz zużytkowanie produktów odpadkowych, fabryki szkła, jak np. żużli i odpadków z fabryki szkła prowadzonej dawniej w realności, nabytej przez obecną firmę w celu wyrobu amoniaku, nawozów sztucznych i w końcu przerobienie piasku i wapna celem produkcji cegły i cementu. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58. Dpp. kontrakt Spółki zawarty został dnia 26. lipca 1916 przed notarjuszem Emanuelem Tannenbergiem we Wiedniu do L. R. 4.328, a następnie uzupełniony oświadczeniami zawiadowcy z dnia 19. sierpnia 1916, 12. września 1916 i 5. października 1916 do L. 4.391, 4.431 i 4.519 tego samego notarjusza, oraz uchwałą Walnego Zgromadzenia spólników z daty Wiedeń dnia 30. marca 1921 stwierdzoną poświadczeniem notarjusza Emanuela Tannenbergera we Wiedniu z dnia 30. marca 1921 do L. R. 13.528, tudzież uchwałą Walnego Zgromadzenia spólników z daty Wiedeń dnia 21. marca 1923 L. R. 16.528 notarjusza Tannenbergera. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 700.000 Mkp. wpłacony w całości gotówką. Do zastępstwa spółki jest uprawniony zawiadowca Paweł Glaser, przemysłowiec, zamieszkały w Wiedniu XIV Pieffergasse Nr. 3. W razie ustanowienia większej ilości zawiadowców do zastępstwa potrzeba zbiorowego działania dwóch zawiadowców lub jednego zawiadowcy i prokurzysty lub wreszcie działania dwóch prokurzystów. Podpis firmy odbywać się ma w ten sposób, iż 2 zawiadowcy lub jeden zawiadowca i 1 prokurzysta lub dwóch prokurzystów, a na razie jak długo jest tylko jeden zawiadowca, on sam umieszcza podpis pod brzmieniem firmy Spółki przez kogokolwiek wypisanem lub pieczęcią wybitem. Prokurzyści mają przy podpisie umieścić dodatek, wykazujący prokurę. Dzień wpisu: 5. maja 1923. 4234
Sąd okręgowy cywilny jako handlowy.
Kraków, dnia 2. maja 1923.

Firm. 1467/22. Rej. C. 14. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej.
Dnia 23. listopada 1922 wpisano w rejestrze dla firm spółkowych przy firmie „Kneja" spółka drzewna, skład materjałów budowlanych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Przeworsku następujące zmiany: 1) Wojciech Szlek został przyjęty na członka Spółki z udziałem dwieście tysięcy (200.000 Mk.) marek polskich. 2) Kapitał zakładowy podwyższonym został o kwotę pięć miljonów trzysta pięćdziesiąt marek polskich, to jest (5.350.000 Mkp.), która to kwota w całości wpłaconą została, wobec tego łączna suma udziałów i kapitału zakładowego spółki wynosi sumę (8.350.000) ośm milionów trzysta pięćdziesiąt tysięcy marek polskich. 3) § 11. kontraktu Spółki „Kneja" został uchwałą Walnego Zgromadzenia spólników zmieniony w ten sposób, iż jeden spólnik może mieć najwyżej (20) dwadzieścia głosów. 4) W miejsce spólnika Wojciecha Związka wstąpił spólnik Józef Związek. 5) Spólniczka Wiktoria Sowińska wyszła za mąż i nazywa się obecnie Wiktorja ze Sowińskich Chmurowiczowa, wreszcie, że 6) spólnik Wojciech Śliwa zmarł dnia 17. marca 1921 w Studzianie, a na podstawie dekretu dziedzictwa Sądu powiatowego w Przeworsku z dnia 11. października 1921 L. cz. A. 324/21/4 po nim wydanego w miejsce jego wstąpili jako spadkobiercy, a to pozostała wdowa Zofja z Kowalów Śliwowa w 4/16 częściach, oraz dzieci Jan Śliwa, Antoni Śliwa i małoletnie Anna Śliwówna i Zofia Śliwówna każde z nich po 3/16 części. 4261
Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 18. listopada 1922.

Firm. 569/22. Rg. A. I. 105. Zarządza się wpis w rejestrze handlowym: 1) Przy firmie Polski Bank Krajowy, Ekspozytura w Kołomyi. Członkowie Komitetu Nadzorczego firmy Polski Bank Krajowy, Ekspozytura w Kołomyi mają prawo podpisywać firmę w ten sposób, że jeden z członków Komitetu Nadzorczego lub zastępca położy swój podpis pod brzmieniem firmy zawsze kollektywnie, a to albo z Naczelnikiem Ekspozytury, albo z jego zastępcą, albo z prokurantem, lub pełnomocnikiem. 2) Członkami Komitetu zamianowani zostali: Stanisław Łążyński, właściciel dóbr, inżynier Michał Kolbuszowski, przedsiębiorca, Eugeniusz Zieleniecki, kupiec, Zachariasz Skwarko, dyrektor Pokuckiego Sojuzu kredytowo-gospod., wszyscy w Kołomyi, zastępca członka Wilhelm Neider, aptekarz w Kołomyi, którzy podpisywać będą bez żadnego dodatku, jak wzory podpisów. Wpisano 15. stycznia 1923.
Sąd okręgowy, Oddział II.
Kołomyja, 15. stycznia 1923. 4246

Firm. 2105. Rg. C. VII. 48. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 28. lutego 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: M. Krasucki i S. Baczewski we Lwowie, Ska z ogr. odp. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wykonywanie interesów handlowych na rachunek własny i obcy w sposób hurtowny i detaliczny wszelkiemi towarami, będącymi w wolnym obrocie, a w szczególności kupno i sprzedaż na własny, albo cudzy rachunek węgla, obejmowanie zastępstwa kopalń węglowych, kupno i sprzedaż drzewostanów, tudzież materjałów drzewnych, ich przerabianie, manipulacja i ekspedycja, zakładanie przedsiębiorstw i prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych fabryk, tartaków, udział w tworzeniu i finansowaniu tego samego lub pokrewnego typu przedsiębiorstw przemysłowych, podejmowanie dla osiągnięcia celów wyżej wymienionych, nabywanie ruchomego i nieruchomego majątku, potrzebnego dla realizacji celów spółki. O ile dla poszczególnych działów czynności wymagane są względnie, będą szczególowo, uprawnienia lub zezwolenia państwowe, winna będzie spółka postarać się o nabycie tych uprawnień, względnie zezwoleń stosownie do istniejących przepisów. Spółka ma prawo otwierać i prowadzić własne warsztaty i zakłady przemysłowo-handlowe, oraz otwieranie oddziałów, biur, ajentur i składów tak w siedzibie, jak i poza jej siedzibą w całem Państwie polskiem i poza granicami państwa. Kapitał zakładowy: wynosi 700.000 mk. w całości wpłacony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 23. grudnia 1922 L. rep. 23605. Zarząd spółki sprawują dwaj zawiadowcy, którymi są Mikołaj Krasucki i Stefan Baczewski, obaj we Lwowie. Zastępstwo spółki przysługuje każdemu z zawiadowców z osobna. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy spółki jeden z zawiadowców umieści swój podpis. 4320
Sąd okręg. jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 18. lutego 1923.

Firm. 803/23. Oddz. A. IV. 140. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Schwarz i Radliński. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie agencji handlowej (biura handlowego). Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 1. maja 1923. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: 1) Leon Schwarz, kupiec w Krakowie, ul. Sławkowska l. 12, 2) Kazimierz Radliński, kupiec w Krakowie, ul. Sławkowska 12. Prawo zastępstwa mają obaj spólnicy. Podpis firmy: Pod wypisanem przez kogokolwiek, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy położy swój podpis każdy ze spólników z osobna. 4252
Dzień wpisu: 4. maja 1923.
Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 3. maja 1923.

Firm. 778/23. B. II. B. 52. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru oddział B wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Pokucie", Spółka naftowa, Spółka akcyjna w Krakowie. Prokurę udzielono: Tadeuszowi Opałkowi, urzędnikowi prywatnemu w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 32. Władysławowi Śliwińskiemu, urzędnikowi prywatnemu w Krośnie. Dzień wpisu: 4 maja 1923. 4251
Sąd okr. cywil. jako handlowy Oddz. II
Kraków, dnia 1. maja 1923

Firm 684. Rg. A. IV. 253. Wpis firmy ...wej. Do rej. wpisano dnia 17 kwie 1923. Siedzibą firmy jest: Lwów, Hetmańska 24. Brzmienie firmy: Brunnraber i Spka we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż towarów galanteryjnych, tekstylnych a to hurtownie i pojedyńczo. Forma prawna Spółki: jawna Spółka handlowa od 1. marca 1923. Jawnymi spólnikami są: Leon Handzel i Salo Brunenraber, kupcy we Lwowie, ul. Hetmańska 24. Uprawnieni do zastępstwa: obaj spólnicy samoistnie. Podpis firmy: ... podpisywać się będą w ten sposób, że pod pieczęcią przez kogokolwiekbądź wyciśniętą jeden ze spólników podpisze swoe nazwisko. 4308

Sąd okręg. jako handl. Oddz. IV
Lwów, dnia 3. kwietnia 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

I. cz. T. 64/23/3. Edykt. Tadeusz Gerycz, syn Eulompjusza, ur. dnia 16. października 1883 w Złoczowie w czasie ogólnej mobilizacji wstąpił do wojska i w roku 1916 będąc na froncie rosyjskim, został wedle poświadczenia wojskowego urzędu duchownego, dnia 4. września 1915 zabity i dnia 7. września 1916 w Potutorach pochowany. Gdy prawdopodobnem jest, iż Tadeusz Gerycz już nie żyje, przeto na prośbę jego żony Ahafji z Kowerków Geryczowej wdraża się postępowanie celem uznania Tadeusza Gierycza, s. Eulompjusza za zmarłego, a zawrtego z nim małżeństwa za rozwiązane i wydaje się ogólne wezwanie, by o zaginionym zawiadomiono Sąd lub kuratora adw. dra Eidelberga w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, a to do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, poczem na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne rozstrzygnięcie. 4357

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 23. kwietnia 1923.

T. 65/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Klemens ...tij, syn Barbary, urodzony 3/2 1884 w Uhrynowie, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w walkach polsko-ukraińskich w styczniu 1920 roku, zachorował na tyfus i od tego czasu niema o nim wiadomości. Na wniosek Aleksandry ...uchty wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Stanisławowi ...owi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 4370

Sąd okręg. cywilny. Oddz. VII.
Lwów, dnia 30. marca 1923.

T. 43/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Walenty Saik, syn Djonizego i Persji, ur. 28/2 1883 w Wolswinie i tam zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. armji 19 p. o. kr. i miał 31/5 1916 r. umrzeć w szpitalu w Tara Tobolsku w Rosji. Na wniosek Denysa Saika wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi.

Sąd okręg. cyw. Oddz. VII.
Lwów, d. 30. czerwca 1923. 4369

T. 610/22/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Hupalo, syn Wasyla i Eufrozyny urodzony ... 1902 w Żołtańcach i tam zamieszkały, brał udział w walkach polsko-ukraińskich w roku 1918 i odtąd niema o nim wiadomości. Na wniosek Fewronji Penyk wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Łazowi, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 4364

Sąd okręg. cywilny. Oddz. VII.
Lwów, dnia 30. marca 1923.

T. 226/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Hudyma, syn Jana i Rozalji, urodzony 23/2 1889 w Podlesiu powiat Skalat powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego do 15 pp. opuścił w sierpniu 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Zeznaniami świadków ... Morawskiego i Stanisława Głowiszyna stwierdzonem zostało, że z początkiem wojny 1914 r. zaginiony był w boju pod Hłuboczkiem koło Tarnopola i z boju tego nie powrócił. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Józefy Hudyma postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Patatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym. Teodora Hudymę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy od ogłoszenia dyktu w „Gazecie Lwowskiej“ rozstrzygnie o wniosku. 4355

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol, dnia 22. marca 1923.

T. 98/23/3. Edykt. Katarzyna Grubiak, ur. Grubiak 27/2 1891, rolniczka, rz. kat., wydaliła się w lipcu 1919 r. z Kozowy podczas walk ukraińsko-polskich i od tego czasu niema o niej żadnej wiadomości. Na wniosek męża wdraża się postępowanie celem uznania jej za zmarłą, wzywając każdego ktoby miał o niej wiadomość, a także ją samą, aby dała o sobie znać Sądowi do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu, tj. do dnia 1/6 1924. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny. 4351

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Brzeżany, dnia 14. maja 1923.

T. V. 297/22/7. Tomasz Żurad, urodzony 1890 r. w Hermanowej powiat Rzeszów, syn Michała i Marji, w czasie mobilizacji w sierpniu 1914 r. jako ochotnik zgłosił się do legjonów polskich, przydzielony do 3. pułku 5. kompanji legjonów polskich, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i zaginął w czasie między 15 września a 30 października 1914 r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Kazimiery Żuradowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. dr. Deckerowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Tomasza Żurada wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. 4352

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów. dnia 7. maja 1923.

T. VI. 428/22/1. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłych. Uczestnicy wojny światowej z 3. pułku piechoty: Chorągwicki Stanisław, kucharz z Krakowa, z 13. batalionu strzelców polnych: Biernat Jan, krawiec z Krakowa, Kos Franciszek Wincenty, wyrobnik z Rząski — Kraków: z 13. pułku piechoty: Grünbaum vel Hutman Pinkas, dorożkarz z Krakowa, Gondek Franciszek Szymon, wyrobnik z Woli Zabierzowskiej (Bochnia), Maj Franciszek, wyrobnik z Krakowa, Wójcik Franciszek, woźny z Krakowa, Wojtal Karol, drukarz z Krakowa, Miłek Wawrzyniec, górnik z Byczyny (Chrzanów), Czak Feliks, wyrobnik z Załasa (Chrzanów), Łęcki Stanisław, wyrobnik z Dąbia (Kraków), Gaudyn Karol, wyrobnik z Wróżenic (Kraków, Mięta Stanisław, wyrobnik z Krakowa; z 16. p. strzelców: Marek Andrzej, zecer z Krakowa, Karolczak Ferdynand, murarz z Krakowa, Gołębiowski Antoni Jakób, kamieniarz z Krakowa, Kolasa Franciszek, wyrobnik z Zełczyna (Podgórze), Laszczyk Antoni, urzędnik z Krakowa, Kasperski Jan, wyrobnik z Borku Pałęckiego (Podgórze) Gędźba Wojciech, stolarz z Krakowa, Szczurek Jan, cieśla z Gaja (Podgórze), Cholewa Józef, murarz z Mogilan (Podgórze), Żmuda Jan, wyrobnik z Zełczyna (Podgórze); z 19. pułku strzelców: Pietrzyk Józef, rolnik z Czyżyn (Kraków); z 20. pułku piechoty: Widomski Andrzej, wyrobnik z Ludwinowa (Podgórze), Plata Leon, metalowiec z Krakowa; z 22. pułku strzelców: Rospond Józef, rolnik z Liszek: z 24. pułku piechoty: Madej Jan, wyrobnik z Krakowa; z 32. pułku strzelców: Budek Jan, wyrobnik z Okulic (Bochnia), Świątkowski Franciszek, wyrobnik z Uszwi (Brzesko); z 32. pułku pospolitego ruszenia: Dychus Jan, wyrobnik z Lipnicy dolnej (Bochnia); z 34. pułku strzelców: Łoziński Michał, właściciel pralni z Krakowa; z 56. pułku piechoty: Guguła Wojciech, woźny z Krakowa; z 57. pułku piechoty: Jagielski Józef, wyrobnik z Uszwi (Brzesko): z 75. pułku piechoty: Fiel Salomon Dawid, parasolnik z Krakowa; z 99. pułku piechoty: Bogusz Jan, drukarz z Krakowa; z 415 batalionu pospolitego ruszenia: Poznański Stanisław, wyrobnik z Gaja (Podgórze); z oddziału taborów: Rychel Franciszek, wyrobnik z Krakowa — nie dają znaku życia. Gdy można przyjąć, że istnieją warunki domniemania śmierci, zarządza się postępowanie celem uznania wymienionych za zmarłych i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych, których wzywa się aby się stawili przed Sądem lub w inny sposób dali znać o sobie. Po dniu 15. grudnia 1923. Sąd wyda orzeczenie.

Sąd okręg. cyw. Oddział VI.
Kraków, d. 19. maja 1923. 4348

T. 6/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Pałamar, syn Andrzeja i Katarzyny, urodzony w dniu 1. marca 1883 w Demni, gr. kat., gospodarz w Demni zamieszkały, z dniem pierwszej mobilizacji w roku 1914 został wzięty do 9 pp. i od tego czasu wszelki znak jego życia zaginął. Wobec tego przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę siostry jego Tekli Podwirnej, gospodyni w Demni, postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Drowi Weissowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego, wiadomosci o powyż wymienionym. Teodora Pałamara wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 4293

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 20. marca 1923.

T. 71/23. Stefan Hrabec, syn Iwana, urodzony Wola czarnokoniecka 23. stycznia 1889, żołnierz austr., brał udział w wojnie światowej, poczem ślad za nim zaginął. Wdrażając na prośbę Marji Hrabec postępowania celem uznania go zmarłym, wzywa się o powiadomienie Sądu lub kuratora Dr. Widraka w Czortkowie o zaginionym. Po 16. grudnia 1923 Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego. 4298

Sąd okręgowy, Oddział IV
Czortków, 24. maja 1923.

T. 25/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Wojtków, syn Tymoteusza i Heleny, urodzony 10. listopada 1885 w Czestyni, ostatnio tam zamieszkały, brał udział w walkach ukraińców przeciw Polsce w lutym 1919 przebywał w szpitalu w Żółkwi, a w kwietniu 1919 w szpitalu w Kamionce Str., od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek Paranki Wojtków wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 6. czerwca 1911 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Aleksandrowi Łysiakowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 4311

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 30. marca 1923.

T. 69/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Sebzda, syn Józefa i Zofji, ur. 7. stycznia 1885 w Siedleczce, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 4. szwadr. 6. p. ułanów i wedle przeprowadzonych dochodzeń w walkach na froncie rosyjskim w r. 1914 zaginął. Na wniosek Agnieszki Sebzdy wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 14. listopada 1911 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Ludwikowi Rabnerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sopsób dał znać o sobie. 4319

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 13. marca 1923.

I. cz. T. 459/22/8. Klementyn Konik, syn Józefa i Marji, urodzony 4. maja 1888 w Sanoku, ostatnio we Lwowie zamieszkały, brał udział w walkach Ukraińców przeciw Polsce, odszedł w r. 1919 z cofającymi się Ukraińcami do Rosji i odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Wobec tego na wniosek Heleny Konik wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 16. października 1917 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Juljuszowi Rodkowskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. 4316

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 29. stycznia 1923.

T. 15/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wasyl Sokołowski, syn Iwana i Eufrozyny, gr. kat., urodzony 4. lutego 1882 w Kawczym Kącie i tamże zamieszkały, ożeniony dnia 20. czerwca 1905 z Eufrozyną, ur. Stadnyk, wedle zaprzysiężonych zeznań tej ostatniej, dostał się w 1914 roku jako żołnierz austrjacki do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnią kartką z 28. lipca 1917 zawiadomił ją o swem życiu. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbe jego żony Eufrozyny ze Stadnyków Sokołowskiej w Kawczym Kącie postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub dr. Goldbergowi, adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Wasyla Sokołowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbe dopiero po upływie jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ i po ewentualnem uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 4287

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj, dnia 28. stycznia 1922.

T. 12/23/4. Edykt. Iwan Kruczek, syn Pyłypa i Marji, urodzony w Baliczach Zarzecznych 2. listopada 1890, gr. kat., rolnik, ożeniony 19. lutego 1914 z Katarzyną Diuków, zam. Kruczek, poszedł w sierpniu 1914 roku do wojska, a od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości. Na prośbę żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby każdy, ktokolwiekby miał o nim jaka wiadomość, a także i jego samego o ileby żył, doniósł o tem Sądowi lub obrońcy związku małżeńskiego dra Muszyńskiego w Stryju do 6 (sześciu) miesięcy, licząc od ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów, Sąd tutejszy wyda ostateczne orzeczenie. 4288

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 24. lutego 1923.

T. 37/23/3. Ilko Przytocki, syn Iwana i Marji, urodzony 29. lipca 1887 w Dzieduszycach Małych, tamże zamieszkały, gr. kat., rolnik, został zaraz po mobilizacji w roku 1914 przydzielony do 4. Bat. 30 part. p. i pisał ostatni raz w roku 1917, że znajduje się w szpitalu na Ukrainie i jest ciężko chory. Gdy od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbe Tacjanny Przytockiej w Dzieduszych Małych postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi, lub obrońcy węzła małżeńskiego drowi Muszyńskiemu w Stryju wiadomości o powyż wymienionym. Ilka Przytockiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbe dopiero po upływie sześciu miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 4289

Sąd okręgowy Oddział IV
Stryj, dnia 4. kwietnia 1923.

T. 122/22/4. Edykt. Michał Laluk, syn Teodora i Julji, urodzony w Woli Dołhołuckiej 3. listopada 1887, gr. kat., rolnik, tam ostatnio zamieszkały, ożeniony z Katarzyną Michajluk zam. Laluk, 30. maja 1912, w roku 1914 poszedł do wojska, następnego roku na front rosyjski i od czasu odejścia nie dał o sobie znaku życia. Na prośbę ojca wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby każdy, ktokolwiek miałby o nim

... p. ...

jaka wadomość tak on sam, o ileby żył, doniósł o tem Sądowi lub obrońcy związku małżeńskiego adw. drowi Rabinowiczowi w Stryju do 6 (sześciu) miesięcy, licząc od ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej". Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów, Sąd tutejszy wyda ostateczne orzeczenie. 4291

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj dnia 23. lutego 1923.

T. 226/22/4. Edykt. Dmytro Bratciów, syn Andrzeja i Paraksewy, urodzony w Bilcze, dnia 2. listopada 1887, rel. gr. kat., gospodarz tamże zamieszkały, ożeniony w dniu 13. listopada 1910 z Katarzyną Bratciów, służył przy 77 pułku piechoty, a w roku 1916 brał udział w bitwie na froncie włoskim na górze Górz i od tego czasu po dzień dzisiejszy wszelki ślad o jego życiu zaginął. Na prośbę żony Katarzyny Bratciów z Bilcza, wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby każdy, ktoby miał o nim jaką wiadomość, a także jego samego, aby dać znać o tem Sądowi lub obrońcy związku małżeńskiego dr. Muszyńskiemu w Stryju do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej". Po upływie powyższego czasokresu Sąd tutejszy wyda ostateczne orzeczenie. 4290

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 23. stycznia 1923.

T. 18/23/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wasyl Łyseńko, syn Jakiwa i Anastazji, urodzony w dniu 3. grudnia 1897 w Faliszu, tamże zamieszkały, gr. kat., wolny, rolnik, brał czynny udział w wojnie światowej jako żołnierz austrjackiego 9 pp., w roku 1917 dostał się do niewoli włoskiej i od roku 1918 wszelki ślad po nim zaginął. W roku 1919 w jednej z gazet ukraińskich była wiadomość o jego śmierci.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wasyl Łyseńko poniósł śmierć, przeto na prośbę jego ojca Jakiwa Łyseńki w Faliszu wdraża się postępowanie celem udowodnienia [illegible] śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd aż do 6 miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały o zaginionym Wasylu Łyseńko. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. 4294

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stryj, dnia 3. kwietnia 1923. 4294

L. cz. T. 791/22/6. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Marek Wrzeciona, syn Grzegorza i Kseni, urodzony 5. maja w Winnikach, ostatnio tam zamieszkały, jako żołnierz austr., dostał się do niewoli rosyjskiej i zmarł na tyfus w połowie lutego 1916 w Trojckim obozie koło Taszkientu. Wobec tego zarządza się na wniosek Józefy Wrzeciona postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Dr. Zygmuntowi Schipperowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. W trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej, sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 23. marca 1923. 4312

L. cz. T. 116/23/4. 1) Andrzej Małdryk, syn Michała i Tekli, urodz. 14. września 1842 w Ławrykowic i tam ostatnio zamieszkały, zmarł w Rosji w Markulowic 25. maja 1917. 2) Michał Małdryk, syn Andrzeja i Tekli, ur. 7. października 1875 w Ławrykowic i tam ostatnio zamieszkały, został zabity granatem 10. czerwca 1919 w Czukarni w Rosji. Wobec tego zarządza się na wniosek Dmytra Małdryka postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości Sądowi albo adw. dr. Deryngowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnych. 4315

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 3. kwietnia 1923

KURATELE.

L. 2/21/4. Edykt. Uchwała tut. Sądu z dnia 6. lutego 1922 L. 2/21/4 pozbawiono Michała Tracza z Ładyczyna własnowolności z powodu marnotrawstwa. Kuratorem ustanowiono Piotra Pytypowa.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikulińce, 23. lutego 1923. 4296

P. 53/23. Edykt. Za marnotrawną uznano Annę Kowaluk po Nykole w Wierzbowcu. Kuratorem jej ustanowiono Procia Sawiuka, s. Jurka, w Wierzbowcu. 4300

Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 12. maja 1923.

LICYTACJE.

E. 548/22. Edykt licytacyjny. Na żądanie niel. Feśki Trusz przez opiekuna Hryńka Kołode w Kosowcu, zastąpionego przez adw. dr. Nagelberga przeciw zobowiązanemu Hryńkowi Gel vel Gałusz w Porzeczu zadwórnem — odbędzie się dnia 15. czerwca 1923 o godz. 9. przedpołudniem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32 licytacja realności obj. whl. 258 ks. gr. gm. Porzecze zadwórne; nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 17.39321 mk.; poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, odnoszące się do tej nieruchomości, może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie wymienionym, biuro Nr. 32. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do nieruchomości mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Osoby, dla których takie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego. Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości. 4329

Sąd powiatowy, Oddział I.
Komarno, dnia 30. kwietnia 1923.

Edykt. Konsum obywatelski „Samopomoc" w Sokołowie został rozwiązany — wzywa się wierzycieli, by wierzytelności swe zgłosili. Dyrekcja. 1—3

Ogłoszenie.

Gmina Mikuliczyn zamierza nabyć na własność od Eisiga Rubla, przemysłowca drzewnego w Stanisławowie, stanowiącą jego własność połoninę Szczekiełówka, położona w Mikuliczynie, składająca się z parcel gr. L. kat. 5448, 5454/6, 5454/7, 5454/8, 5695/4 o łącznej powierzchni 217 ha 12 a 31 m² stanowiące dawniej wykaz hipot. L. 348 gminy kat. Mikuliczyn.

Wzywa się wszystkich właścicieli hipotecznych, którymby przysługiwało jakiekolwiek prawo zastawu na powyższej połoninie Szczekiełówka, jakoteż wszystkich tych, którzyby rościli sobie jakiekolwiek prawo do własności do powyższej połoniny, aby prawo zgłosili w Urzędzie gminnym w Mikuliczynie i odnośnymi dokumentami wykazali prawdziwość dochodzonego prawa, a to w przeciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu nie będzie gmina obowiązana do respektowania dochodzonych praw i pretensji. 4374

W Mikuliczynie, dnia 29. maja 1923. ZARZĄD GMINY

OGŁOSZENIE.

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie sprzeda w drodze publicznej licytacji „Mieszarkę do betonu" firmy: „Allgemeine Baumaschinen-Gesellschaft in Leipzig Nr. 8".

Oferty opieczętowane przy dołączeniu wadium 1,000.000 mk. należy nadsyłać względnie składać w Dyrekcji Urzędów pomocniczych (gmach Województwa III. piętro) najpóźniej do godziny 12. w południe w dniu 12. czerwca br., poczem nastąpi otwarcie ofert.

Przedmiot można oglądać na składzie Państwowego Zarządu wodnego przy placu Misjonarskim obok miesta kolejowego.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo niezrobienia użytku z żadnej z wniesionych ofert. 4359

Lwów, dnia 1. czerwca 1923. ROGOZIŃSKI w. r.

RADA ZAWIADOWCZA

Polskiego Banku Przemysłowego

ma zaszczyt niniejszem prosić wszystkich uprawnionych do głosowania Akcjonarjuszy Polskiego Banku Przemysłowego na

XI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się we Lwowie dnia 30. czerwca 1923 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, ulica 3-go Maja l. 9.

Porządek obrad Walnego Zgromadzenia:

1) Sprawozdanie za 12-ty rok administracyjny i przedłożenie bilansu z dniem 31. grudnia 1922 r.
2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3) Uchwała co do rozdziału czystego zysku.
4) Wybór 3-ch członków Rady Zawiadowczej i zatwierdzenie kooptacji 1 członka Rady po myśli § 21 statutu.
5) Wybór 3-ch członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców na rok administracyjny 1923 i oznaczenie ich wynagrodzenia.
6) Oznaczenie wysokości marki obecności dla członków Rady Zawiadowczej po myśli § 32 statutu.
7) Podwyższenie kapitału akcyjnego z Mp. 2.520.000.000— na Mp. 2,800.000.000 — i upoważnienie Rady Zawiadowczej do ustalenia warunków emisji.

Akcjonarjuszy, chcących wziąć udział z prawem głosowania w tem Walnem Zgromadzeniu uprasza się w myśl §§ 34, 36, 39 i 40 statutu o zdeponowanie najpóźniej do dnia 23. czerwca 1923 r. swych akcyj wraz z kuponami w kasie Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie lub w jego filjach: w Będzinie, Borysławiu, Dąbrowie Górniczej, Drohobyczu, Gdańsku, Jaśle, Krakowie, Krośnie, Łodzi, Nowym Sączu, Rzeszowie, Sanoku, Sosnowcu, Stryju i Warszawie.

Dziesięć akcyj daje prawo do jednego głosu. Akcjonarjusze, którzy przez zdeponowanie akcyj udowodnili swe prawo do głosu, otrzymują karty legitymacyjne, brzmiące na ich nazwisko z wymienieniem ilości złożonych akcyj i przypadających na nie głosów. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może akcjonarjusz wykonać albo osobiście albo przez pełnomocnika, bez względu na to, czy ten jest akcjonarjuszem lub nie. 4373

Lwów, 2. czerwca 1923.

RADA ZAWIADOWCZA
POLSKIEGO BANKU PRZEMYSŁOWEGO

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 13.500 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 15.000 mp., za granicą 20.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rekopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31

...adowy ...